

LIPIEC

28

PIĄTEK

Dziś: św. Inacencgo
Jutro: św. Marty

SŁOŃCE

Wschód Zachód
3—51 19—31

KSIĘŻYC

Wschód Zachód
17—24 1—18Dł. dnia Ubyło
15—42 1—3

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Święty Gaj”.
NOWY: Nieczynny.
POLSKI: Sztuka G. B. Shaw'a „Genewa”.
LETNI: „Zgorszenie publiczne”.
MAŁY: Nieczynny.
MALE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: Nieczynny.
MALICKIEJ: Nieczynny.
„8.15”: „Baron Kimmel” operetka Waltera Kelle.
ATENEUM: Komedja „Szczęśliwe dni”.
BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.
INSTITUT REDUTY: O godz. 8 w „Haneczka i duch”—A. Bunscha

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Matężstwo z przeszłości” i rewia.
ITALIA: „Moskiewskie noce”.
JURATA: nieczynny.
LOT: „W ogniu pościgów” i Prawdziwy przyjaciel”.
KOMETA: „Sprawa prof. Lindsaya” i rewia.
MARS: „Naga prawda” i dodatki.
MIEJSKIE: „Życie we dwoje”.
NAPOLEON: „Niebezpieczna miłość”.
OLZA: „Ich sta i ona jedna” i „Niemcy bohater”.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dzisiejsze czasy”.
PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA: Nieczynny.
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzies.
PRAGA: Nieczynny z powodu remontu.
PRASKIE OKO: Nieczynny.
ROMA: „Katarzyna”.
SOKÓŁ: Pensjonat „Mimoza” i „Niedoświadczony dozorca”.
STUDIO: nieczynny.
SFIAT: „Pościg” i „Kocia muzyka”

Krowa zabiła
10-letniego chłopca

W Gajach pod Lwowem krowa Wasyła Bugacza uderzyła rogiem w głowę 10-letniego Eugeniusza Flutkę, który doznał złamania czaszki i po chwili zmarł.
Przeciwno właścicielowi krowy z powodu braku nadzoru nad zwierzęciem policja skierowała doniesienie do prokuratury.

Struktura mieszkaniowa Łodzi i Warszawy

Przewaga domów koszarowych
Złe warunki higieniczne

Koszarowość Łodzi pozornie wygląda mniej jaskrawo niż w Warszawie. Ilość domów koszarowych w całej Łodzi nie przekracza 23 proc. i dopiero ze średnimi domami (11—20 mieszkań) stanowi 41 proc. Nie mniej poszczególne dzielnice odbiegają daleko poza te liczby; dzielnice położone wzdłuż ul. Piotrkowskiej mają największy odsetek koszarowych domów zwłaszcza w p.n. swej części, gdzie odsetek ten dochodzi 40 proc. Oczywiście wraz ze średnimi domami odsetek ten dochodzi nawet do 62 proc.

Pomimo, że w Łodzi są domy mniejsze niż w Warszawie, to jednak ich typ jest bardziej jednolity. Duże i małe domy czynszowe mają zewnętrzny wygląd i wewnę-

trzną wykończenie najgorszych koszarowych kamienic. Przeznaczone są dla mieszkańców, którym nie tylko obce muszą być jakiegokolwiek urządzenia komfortowe, ale które są pozbawione najczęstszymi najelementarniejszych urządzeń higienicznych: powietrza; światła, wody, w których ludność mieszkająca musi dźbieć i czuć potworną krzywdę społecznego swego bytu.

Rozważając sprawę wg. dzielnic widzimy, że dzielnica śródmiejska tylko w domach koszarowych mieści po 72 proc. ludności. Innych dzielnic odsetek ten nieco się różni, ale dochodzi do 63—67 proc. Z powyższego wynikałoby, że w Łodzi, obok ludności żydowskiej w domach koszarowych za-

mieszkuje przede wszystkim ludność robotnicza.

Statystyka ta jaskrawo wskazuje na znaczenie domów koszarowych w budownictwie miast. Domy te decydują o strukturze mieszkaniowej wielkich miast i to decyduje w ujemnym sensie.

Ogólnopolskie „zawody”
kelnerów w Gdyni

Dnia 30 lipca odbędą się w Gdyni zawody zręczności kelnerów o mistrzostwo Polski — impreza, której cały czysty dochód przeznaczono na F. O. M. Udział w zawodach zgłosiło ponad 60 osób z szeregu miast Polski, jak np. Kraków, Warszawa, Katowice, Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz i in.

Konkurs zręczności będzie polegał

Bohater oszukańczej afery
pozostanie w więzieniu

Nikt nie chce złożyć kaucji

Władze sądowe wyznaczyły kaucję w wysokości 20 tys. zł. skazanemu na rok więzienia organizatorowi pomyślnych oszustw Ożuchowi-Orzechowskiemu. Orzechowski złożył przed rokiem Górnośląskie Towarzystwo Przemysłu i Handlu w Warszawie, angażując do biura większy personel, złożony z woźnych, maszynistów itp.,

od których pobrał kaucję na sumę 25 tys. zł. Sąd Okręgowy skazał go w tej sprawie na rok więzienia. Na skutek starań obrocy o zwolnienie go za kaucję, sąd wyznaczył kaucję w wysokości 20 tys. zł., której jednakże nikt za oszusta złożyć nie chciał, tak że pozostanie on nadal w więzieniu.

Co pisze prasa zagraniczna

„ZIEMIA JEST ŹRÓDŁEM SIŁY”. — „DLACZE GO W POŁUDNIOWYM TYROLU, A NIE W GD AŃSKU ZAGADNIENIE ŻYCIOWE?...”. — „URODA KOBIETY NIEMIECKIEJ”.

Jugosłowiański organ partii rządowej „Saprona” zamieszcza artykuł p. t. „Ziemia jest źródłem siły” — artykuł ten dotyczy rolnictwa w Polsce.

Na wstępie charakteryzuje autor ogólny stan rolnictwa w Polsce, przedstawiając jego trudną sytuację po wojnie i bardzo szybką odbudowę. W dalszych wywodach podkreśla autor wielkie podniesienie rolnictwa w Polsce dzięki akcji melioracyjnej i komasacyjnej.

W innym znowu miejscu pisze: „Więć polska bierze bardzo żywy udział w organizowaniu pięknej i potężnej armii, jest ona głównym czynnikiem dostarczającym najlepszego materiału ludzkiego; ofiary składane na zbrojenia armii płyną najchętniej od polskiej wsi”.

„Polska wieś — pisze dziennik — jest w każdej chwili gotowa stanąć w obronie granic swej ojczyzny i bronić jej do ostatniego tchu”.

Genewski korespondent lotewskiego dziennika „Rīts” zamieszcza ze Szwajcarii korespondencję p. t. „Dlaczego w południowym Tyrolu, a nie w Gdańsku zagadnienie życiowe?...”

Po zestawieniu faktów jakie miały miejsce w Tyrolu i w Gdańsku korespondent dochodzi do konkluzji:

„Gdańsk Polsce jest bardzo potrzebny do bytu, jako dostęp do morza. Gdańsk musi pozostać przy Polsce i... pozostać. Polska zapewne nie zgodzi się nigdy na żadne następstwa wobec Niemiec, mając tak potężną armię pod tak doborowym dowództwem”.

Prasa niemiecka zdecydowanie milczy o ostatnich wydarzeniach w Hiszpanii. Jedynie zamieszcza komunikat, że: gen. Queipo de Llano zgodzić się miał jakoby na

mianowanie go ambasadorem hiszpańskim w Buenos Aires i że w niedługim czasie miał tam wyjechać, w czym „przeszkodziło” mu aresztowanie.

Z dynamitem i pałą na kościoły

Fala prześladowań katolików w Austrii
Energiczna obrona wiernych

STRASBURG, 27. 7. W ostatnich czasach kierownictwo polityczne Trzeciej Rzeszy omawiało parokrotnie nastroje wewnętrzne w Niemczech, podkreślając gwałtowne cofnięcie się ducha wojennego i częste wystąpienia żądające wyraźnej zachowania pokoju. Zwrócono uwagę, że szczególnie na terenie Austrii gdzie duże wpływy posiadają katolicy bezkompromisowo stawiający sprawę stosunku do wojny, przede wszystkim daje się odczuć niepewność nie propagandy hitlerowskiej.

Wobec tego faktu gauleiter Palatynatu, namiestnik Austrii Bärkl rozpoczął ostrą akcję przeciw duchowieństwu i katolikom świeckim. Prasa alzacka z pogranicza niemieckiego „Echo de Wissenburg” i „Elsässer Kurier” podają szereg szczegółów o ostatnich prześladowaniach katolików w Austrii.

W Bergzaben zniszczono w kościele wszystkie krzyże i posągi świętych, w Landau w kościele Najświętszego Serca Jezusowego bojówka hitlerowska zniszczyła całkowicie urządzenia wewnętrzne, a pad wielki ołtarz podłożono naboje dynamitowe, które wybu-

chając całkowicie zdemolowały wnętrze kościoła. W Steinweiler posągi Matki Boskiej i świętych zostały połamane i pohańbione. Również w szeregu innych mniejszych miejscowości grupy niemieckich neopogan organizowały manifestacje, beczeszcząc krzyże przydrożne, a zwłaszcza wizerunki Chrystusa.

Wobec tych faktów wśród katolickiej ludności Palatynatu rozpoczęło się silne wrzenie antyhitlerowskie. Doszło do demonstracji antyhitlerowskich, a nawet do pobicia przywódców, szurmów. Wobec tego, że ruch antyhitlerowski wzrastał na sile, kierownictwo partyjne postanowiło zrzuć odpowiedzialność na jakąś wy-

myśloną sektę religijną, która jakoby dokonała zniszczenia, a nawet wyznaczono 50 marek nagrody za wykrycie przestępców. Nie udało to jednak przekonać wierzących, których wzburzenie przybrało tak silne rozmiary, że wielu szurmów. właściwych sprawców świętokradczych napadów, uciekło z Palatynatu do Berlina.

Huragan nad Czortkowem

Groźba powodzi na Zaozlu

Burze w Wielkopolsce

W następstwie silnych opadów atmosferycznych stan wód na rzekach i potokach w powiecie rybnickim podniósł się bardzo znacznie, groząc wylewem.

Szczególnie niepokojący poziom wody zanotowano na Olzie, Odrze i Nacynie. Mniejsze nieregulowane potoki w kilku miejscach już wystąpiły z brzegu, zalewając okoliczne pola.

Nad Czortkowem przeszedł szalejący huragan, połączony ze straszną ulewą, która zalała wiele ulic, szczególnie te, które są położone w dolnej części miasta.

W wielu punktach miasta przebrane zostały krawężniki oraz uszkodzone chodniki. Siła huraganu była tak wielka, że wiele drzew zostało wyrwanych wraz z korzeniami.

Nad gromadą Biała w powiecie czortkowskim przeszła burza gradowa, która zniszczyła w 100 procentach plony na dużej przestrzeni.

Szkody narazie nie zostały obliczone, są one jednak bardzo znaczne.

Zabił robotnika
z broni myśliwskiej

Niewykryty sprawca strzelił do pracującego w szybie robotnika kopalni nafty „Małopolska Wschodnia” w Śródborze Rungurskiej.

Strzały oddane zostały — jak później stwierdzono z broni myśliwskiej. Robotnik zraniony został w brzuch, i w stanie groźnym przewieziono go do szpitala, gdzie zmarł.

Policja prowadzi dochodzenie w celu wykrycia sprawców morderstwa.

W czasie burzy, która szalała nad Wielkopolską piorun zabił w pobliżu Rogaczewa Małego 66-let-

nego pastucha, a w Gierlachowie 70-letnią wieśniaczkę.

Powódź w Częstochowie
80 ulic zalanych

Jednocześnie z meldunkami o niebezpieczeństwie powodzi na Śląsku Zaozlańskim nadchodzą komunikaty o poważnej katastrofie żywiołowej, jaka w nocy z środy na czwartek nawiedziła Częstochowę.

Przebiegająca przez miasto rzeka Warta niespodziewanie przybrała, zatapiając kilka niżej położonych dzielnic, zamieszkałych przeważnie przez ludność robotniczą. Dzielnice te zostały zupełnie odcięte od reszty miasta.

Położone nad rzeką fabryki

wstrzymały pracę. Dopiero wojsko, przybyłe z pontonami, straż ognia oraz silne oddziały policji zdołały w pewnym stopniu opanować sytuację. Akcja ratownicza obejmuje przede wszystkim opiekę nad ludnością, która została ewakuowana z domów podmytych i groźących zawaleniem.

W czwartek o g. 10-tej rano przy była nowa fala wód, niosąc na swym grzbiecie kłody drzewa, deski krowy, dobytek gospodarski i całe masy zboża.

„Śleziński Odboj” przed sądem

Terroryści czescy skazani
za zamach bombowy na policjantów

Przed sądem apelacyjnym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko członkom czeskiej organizacji terrorystycznej „Śleziński Odboj” 23-letniemu Adolfowi Grabcowi z Morawskiej Ostrawy oraz małżonkom Edwinowi i Franciszce Szewczykom z Poreby, oskarżonym o działalność terrorystyczną na terenie Śląska Zaozlańskiego.

Grabiec oskarżony był o zamach bombowy na dwu policjantów polskich z Poreby, Alberta Knopika i Edwina Matuszka. Sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazując Grabcę na 6 lat więzienia, Szewczyka na 14 miesięcy więzienia, żonę zaś jego z braku dowodów winy sąd uniewinnił.

Sfery kupieckie przeciwne
eksperymentowi z zeszytami szkolnymi

Towarzystwo Popierania Budo- wy Publicznych Szkół Powszechnych wystąpiło z inicjatywą wprowadzenia dodatkowych opłat w wysokości jednego grosza od każdego zeszytu szkolnego, przy czym realizacja projektu miałaby nastąpić już na początku nadchodzącego roku szkolnego.

Sumy, uzyskane w ten sposób, miałyby być przeznaczone na rzecz Towarzystwa.

Jednakże gruntowna kalkulacja wykazuje nierealność tego rodzaju projektu, gdyż koszt tłoczenia znaczka, świadczącego o dokonanej wpłacie na rzecz Towarzystwa, pokryje prawie całkowicie sumę jednogroszowej opłaty.

Poza tym dodatkowy ten podatek obciąża działalność szkół powszechnych, a więc najuboższego konsumenta, który sam ze szkół korzysta, lecz nie jest w stanie popierać ich rozbudowy.

Z wyżej wymienionych wzglę-

dów oraz z uwagi na chaos, jaki w razie realizacji projektu nastąpiłby niewątpliwie na rynku papierniczym, sfery kupieckie zajęły wobec inicjatywy Towarzystwa Popierania Publ. Szk. Powsz. stanowisko negatywne, sądząc, iż kredyty Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. bądź też samorządów skuteczniej zdołają poprzeć akcję Towarzystwa, niż jednogroszowy dodatek od zeszytów.

Zabójstwo
na zabawie

W Wólce Tarnowskiej obok Niska na zabawie wieczornej powstała sprzeczka między 18-letnim Stanisławem Szewczykiem i 19-letnim Marcinem Szempruchem.

Podczas kłótni Szewczyk ugodził nożem w płuca Szemprucha. Cios okazał się śmiertelny i Szempruch w kilka minut potem zmarł. Zabójcę aresztowano.

Delegacja szoferów łódzkich
u premiera gen. Sławo-Składkowskiego

W czwartek w związku z odbywającym się strajkiem taksówek łódzkich wyjechał do p. premiera gen. Sławo-Składkowskiego specjalna delegacja, która przedłożyła p. premierowi memoriał wskazujący na szkodliwe skutki decyzji Ministerstwa Komunikacji, które

zaliczyło wozy średnie do kategorii małych.

Memoriał w konkluzji stwierdza, iż decyzja Ministerstwa spowoduje, żełodzianie nie będą korzystali z wozów dużych jako droższych ani małych jako mniej wygodnych.

Nie zwlekaj

Natychmiast zaprenumeruj A B C
dziennik narodo-wo-radykalny, ie-
dyne w Polsce pismo, które nie
współpracuje z żydowskimi bu-
mi ogłoszeń